

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSA Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania Małgorzaty B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 listopada 2010 r.,

1) odracza wydanie orzeczenia;

**2) przekazuje powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do
rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:**

**"Czy okres nieskładkowy przypadający w ciągu ostatniego
dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed
dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 w związku
z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o
emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.)
uwzględnia się w rozmiarze ograniczonym do 1/3 okresów
składkowych udowodnionych w tym dziesięcioleciu, czy w
rozmiarze ograniczonym do 1/3 okresów składkowych
udowodnionych w całym okresie ubezpieczenia (art. 5 ust. 2**

ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych?"

Uzasadnienie

Sformułowane w sentencji postanowienia zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 listopada 2010 r., którym oddalono apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. z dnia 19 marca 2010 r., zmieniającego decyzję organu rentowego z 26 maja 2009 r. i przyznającego ubezpieczonej Małgorzacie B. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres od 1 maja 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.

Sąd odwoławczy wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do stwierdzenia, czy ubezpieczona spełnia warunek umożliwiający uzyskanie prawa do renty polegający na konieczności wykazania się co najmniej pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i w związku z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”). W szczególności chodziło zaś o to, czy okresy nieskładkowe przypadające w tym dziesięcioleciu uwzględnia się w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej okresów składkowych udowodnionych w całym okresie ubezpieczenia, czy też jedynie w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających w tym właśnie dziesięcioleciu. Zdaniem Sądu drugiej instancji, przepis art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do renty okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych, nie odpowiada jednoznacznie na to pytanie, a orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie niejednolite (np. w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98,

przyjęto, że rozmiar okresów nieskładkowych przypadających w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa podlega ograniczeniu do 1/3 okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, a w wyroku z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 606/98, zaaprobowano pogląd wyrażony w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 1995 r., II URN 2/95, według którego okres nieskładkowy dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym 1/3 okresów składkowych uwzględnionych w dziesięcioleciu). W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec istniejących rozbieżności interpretacyjnych należy stosować wykładnię obowiązujących przepisów „działającą na korzyść ubezpieczonych”, co przy stwierdzeniu, że żaden przepis ustawy emerytalnej przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie wprowadził ograniczenia w zakresie możliwości uwzględnienia 1/3 okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo dopuścił możliwość uwzględnienia wnioskodawczyni okresów nieskładkowych w takim rozmiarze.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 5 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej oraz niewłaściwe zastosowanie art. 57 ust. 1 tej ustawy i wniósł o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania ubezpieczonej.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że jednym z warunków niezbędnych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy jest posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Ten wymagany okres oznacza określoną liczbę lat w zależności od tego, w jakim wieku osoba ubiegająca się o rentę stała się niezdolna do pracy. Dla osób, których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, okres ten wynosi 5 lat, ale powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy). W związku z powyższym dla osoby, która ukończyła 30 lat (tak jak ubezpieczona), okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do renty. Zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w

wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. W ocenie skarżącego, systemowa i celowościowa wykładnia tych przepisów wskazuje, że skoro okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym niż dziesięciolecie określone w art. 58 ust. 2 ustawy nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do świadczenia, to za udowodnione okresy składkowe wymagane dla uzyskania prawa do renty można uznać tylko okresy składkowe mieszczące się w tym dziesięcioleciu. W konsekwencji zaś wymagane okresy nieskładkowe muszą być ograniczone do jednej trzeciej okresów udowodnionych w odpowiednim dziesięcioleciu, skoro innych okresów składkowych przy ustalaniu prawa do świadczenia nie trzeba nawet udowadniać. Skarżący wskazał, że taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 565/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 69), co uszło uwadze Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jest posiadanie przez ubezpieczonego wymaganego przez ustawę emerytalną okresu składkowego i nieskładkowego (art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy). Przez okres, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2, należy rozumieć tzw. okres minimalny, tj. taką liczbę okresów składkowych wraz z nieskładkowymi, której wykazanie warunkuje spełnienie wymogów formalnych do uzyskania renty, niezależnie od kwestii medycznych, czyli ewentualnej niezdolności do pracy oraz daty jej powstania. Okres minimalny dla osób, które stały się niezdolne do pracy w wieku powyżej 30 lat, wynosi pięć lat, przy czym powinien on przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy). W art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej ustanowiono zasadę proporcjonalności okresów nieskładkowych do składkowych, na mocy której przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe nie mogą być uwzględnione w wymiarze większym niż 1/3 udowodnionych okresów składkowych.

Kwestia ta była podobnie regulowana również w poprzednim stanie prawnym. Stosownie do przepisów art. 32 i 33 ust. 1 pkt 5 oraz ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr

40, poz. 267 ze zm.; dalej jako: „ustawa o z.e.p.”) renta inwalidzka przysługiwała bowiem pracownikowi, który był inwalidą, miał wymagany okres zatrudnienia i którego inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. W przypadku, gdy inwalidztwo powstało w wieku powyżej 30 lat, warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia uważano za spełniony, jeżeli wraz z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia wynosił on co najmniej 5 lat i przypadał w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką (jeżeli zgłaszający wniosek pozostawał w zatrudnieniu), albo przed powstaniem inwalidztwa (jeżeli nie pozostawał w zatrudnieniu). Na gruncie art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.; dalej jako: „ustawa o rewaloryzacji”), przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia, liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia, uważało się zaś za spełniony, jeżeli pracownik udowodnił wymaganą liczbę lat okresów składkowych albo okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi w rozmiarze nie większym niż 1/3 uwzględnionych okresów składkowych (art. 6 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 2 ustawy).

Kwestia, czy w ramach wymaganego dla uzyskania prawa do renty pięcioletniego okresu uwzględnia się okresy nieskładkowe w wymiarze 1/3 udowodnionych okresów składkowych przypadających w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką, czy też przyjętych z całego okresu ubezpieczenia, była przedmiotem rozbieżności w judykaturze już w poprzednim stanie prawnym. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1995 r., II URN 2/95 (OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 232), przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej okres nieskładkowy dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej okresów składkowych uwzględnionych w okresie wskazanym w art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p., czyli w dziesięcioleciu poprzedzającym zgłoszenie wniosku o rentę. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji dotyczy zarówno ustalania prawa do

świadczeń, jak i ich wysokości i nie może być rozpatrywany z pominięciem art. 6 określającego szczegółowe zasady ustalania prawa do świadczeń. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji, wskazując zasady ustalania prawa do emerytury, stanowi, że warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia uważa się za spełniony, jeżeli pracownik udowodni określoną liczbę lat okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi - w rozmiarze nie większym niż określony w art. 4 ust. 2 tejże ustawy. Przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej ust. 2 art. 6 ustawy o rewaloryzacji przewiduje odpowiednie stosowanie tej zasady. Oznacza to, że przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia uważa się za spełniony wówczas, gdy pracownik udowodni liczbę wskazanych w art. 33 ustawy o z.e.p. lat okresów składkowych, uzupełnionych okresami nieskładkowymi w wymiarze nie większym niż jedna trzecia okresów składkowych uwzględnionych w dziesięcioleciu. Uwzględnienie natomiast okresów nieskładkowych w wymiarze ustalonym w stosunku do wszystkich okresów składkowych, w tym również niemających wpływu na powstanie prawa do renty inwalidzkiej (wykraczających poza dziesięcioletni okres wskazany w art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p.) powoduje, że nie jest zachowany, zawarty w tym przepisie, jeden z warunków powstania prawa do tego świadczenia, a mianowicie: wykazanie wymaganego okresu „zatrudnienia”, czyli okresów składkowych i nieskładkowych w określonym czasie. Zdaniem Sądu Najwyższego, ani treść art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z ust. 2 ustawy o rewaloryzacji, ani jej art. 4 ust. 2 nie wskazują na to, by przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej ustawodawca wprowadzając te przepisy miał inny zamiar. Treść art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji wyraźnie wskazuje, że celem wprowadzenia tego przepisu było ograniczenie możliwości uwzględniania przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości okresów nieskładkowych, w porównaniu z zasadami uwzględnienia okresów równorzędnych z zatrudnieniem i zaliczalnych do okresów zatrudnienia, wynikającymi z ustawy o z.e.p. i wyklądania art. 6 ust. 2 tej ustawy nie może być sprzeczna z tą intencją ustawodawcy”. Pogląd ten znalazł aprobatę w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1995 r., II URN 43/95 (OSNAPiUS

1996 nr 11, poz. 160), ale już w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98 (OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 158) Sąd Najwyższy stwierdził, że rozmiar okresów nieskładkowych przypadających w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa podlega ograniczeniu do 1/3 okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia. Według Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym tę sprawę, „art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji nie daje podstaw prawnych do innego ograniczania wpływu okresów nieskładkowych na ustalenie prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych poza to, które wynika z wyraźnego brzmienia tego przepisu. Dlatego w ocenie Sądu Najwyższego przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń wymienione w art. 6 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji i przypadające w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa okresy nieskładkowe podlegają ustawowemu ograniczeniu do rozmiaru jednej trzeciej wszystkich uwzględnionych, tj. posiadanych przez wnioskodawczynię okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, bez nieuzasadnionego dalszego (kolejnego) ograniczenia rozmiaru uwzględnianych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających wyłącznie w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa wnioskodawczyni. Warto bowiem zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji warunek posiadania wymaganego pracowniczego okresu ubezpieczenia uważa się za spełniony, jeżeli pracownik udowodni liczbę lat składkowych określoną w tych przepisach (wymienionych w art. 1 pkt 1 tej ustawy), która może być uzupełniona okresami nieskładkowymi w rozmiarze określonym już tylko według samoistnej treści art. 4 ust. 2 ustawy, a więc w rozmiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej uwzględnionych, tj. wszystkich posiadanych przez pracownika okresów składkowych, bez nieuzasadnionego dalszego ograniczenia rozmiaru uwzględnianych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających wyłącznie w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem zdarzenia ubezpieczeniowego”. W kolejnym rozstrzygnięciu (wyrok z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 606/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 658) Sąd Najwyższy wskazał, że „nie podziela wykładni art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98 (...). Według tej wykładni, okresy nieskładkowe przypadające w wymaganym ostatnim

dziesięcioleciu podlegają ustawowemu ograniczeniu do rozmiaru jednej trzeciej wszystkich posiadanych przez ubiegającego się okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, a nie tylko okresów składkowych z dziesięciolecia branego pod uwagę. Zdaniem obecnego składu Sądu Najwyższego, przepis art. 6 ust. 1 i 2 ustawy o rewaloryzacji w związku z art. 32 pkt 2 i 33 ust. 1 pkt 5 ustawy o z.e.p. nakazuje brać pod uwagę przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej okresy składkowe uzupełnione okresami nieskładkowymi w odpowiednim rozmiarze z wymaganego przez prawo okresu, w tym przypadku z okresu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką. Innymi słowy, uwzględnieniu podlegają tylko okresy składkowe z wymaganego dziesięciolecia, a ograniczenie tych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej uwzględnionych okresów składkowych (art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji) dotyczy tego tylko dziesięciolecia, a nie całego okresu ubezpieczenia”. Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 447/99 (niepublikowanym) ponownie opowiedziano się za odniesieniem okresów nieskładkowych w dziesięcioleciu do wszystkich udowodnionych okresów składkowych.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 565/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 69) przepisy ustawy emerytalnej nie usunęły wątpliwości interpretacyjnych. Regulacje dotyczące warunków wymaganych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy są bowiem takie same jak w ustawie o z.e.p. Podobne są również do określonych w ustawie o rewaloryzacji zasady uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych. Według Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym tę sprawę, analiza tych przepisów przemawia jednak za słusznością stanowiska, według którego przy ustalaniu prawa do renty bierze się pod uwagę okresy składkowe uzupełnione okresami nieskładkowymi w odpowiednim rozmiarze z wymaganego przez prawo okresu, to jest z ostatniego dziesięciolecia, wobec czego podobnie, jak na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji, tak na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej osobom, co do których obowiązuje wymóg posiadania pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy, uwzględnia się okresy nieskładkowe w rozmiarze nie wyższym niż jedna trzecia okresów

składkowych przypadających w tym dziesięcioleciu. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 sierpnia 2006 r., III UK 62/06 (niepublikowanym).

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd Apelacyjny opowiedział się za poglądem umożliwiającym uwzględnienie przy ustalaniu prawa do renty okresów nieskładkowych w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej okresów składkowych udowodnionych w całym okresie ubezpieczenia, bo jego zdaniem, „wobec istniejących rozbieżności interpretacyjnych należy stosować wykładnię przepisów działającą na korzyść ubezpieczonych”. Według Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, można jednak uznać, że odniesienie zasady z art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej do dziesięciolecia (art. 58 ust. 2) nie stanowi kolejnego obostrzenia warunków do uzyskania świadczenia, lecz jest konsekwentną realizacją przyjętego założenia na gruncie regulacji szczegółowej. Przepis art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określa jako jeden z warunków przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Zgodnie z art. 58 ust. 1 tej ustawy, wymagany okres zatrudnienia oznacza określoną liczbę lat w zależności od tego, w jakim wieku osoba ubiegająca się o przyznanie renty stała się niezdolna od pracy. Dla osób, których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej trzydziestu lat, okres ten wynosi 5 lat z zawartym w ust. 2 tego przepisu zastrzeżeniem, że okres ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Dla osób, które stały się niezdolne do pracy po ukończeniu 30 lat, określony w art. 57 ust. 1 pkt 2 wymóg oznacza posiadanie pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w określonym przedziale czasowym, natomiast okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa. Przepis art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Okresy uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń nie zawsze pokrywają się z okresami uwzględnianymi przy ustalaniu wysokości świadczeń. Niektóre okresy uwzględniane są w wymiarze wyższym niż lata kalendarzowe tylko przy ustalaniu prawa do świadczeń (np. art. 5 ust. 3), w innych przypadkach

niektóre okresy uwzględniane są w zwiększonym wymiarze tylko przy ustalaniu wysokości świadczeń (np. art. 52). W związku z tym zasady obliczania okresów składkowych i nieskładkowych muszą być stosowane oddzielnie przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty i oddzielnie przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. Odnosząc te zasady do ustalania okresów składkowych i nieskładkowych osób, o których mowa w art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy uznać, że udowodnione okresy składkowe wymagane do uzyskania prawa do renty są to okresy mieszczące się w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy. Innych okresów, niemieszczących się w tym dziesięcioleciu, nie udowadnia się żądając ustalenia prawa, są one uwzględniane dopiero przy ustalaniu wysokości świadczenia, jeżeli prawo zostanie przyznane. Wymagane okresy nieskładkowe muszą mieścić się w tym samym przedziale czasowym i uwzględniane są w wymiarze jednej trzeciej okresów składkowych. Z treści omawianych przepisów nie wynika, aby oprócz wymaganego okresu składkowego (w określonym dziesięcioleciu) należało udowodnić niewymagane do przyznania prawa okresy składkowe, przypadające w innym przedziale czasowym, tylko po to, aby zwiększyć wymiar okresów nieskładkowych. Przy takiej konstrukcji uznawałoby się za spełniony warunek posiadania wymaganego okresu w stosunku do osoby, która w ostatnim dziesięcioleciu nie ma żadnego okresu składkowego, lecz udowodniła pięcioletni okres nieskładkowy w tym dziesięcioleciu i piętnastoletni okres składkowy w innym przedziale czasowym. Wprawdzie przepis art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy stanowi o wymogu posiadania okresu składkowego i nieskładkowego, jednak okresy te nie są traktowane równorzędnie. Dla spełnienia tego wymogu wystarczające jest wykazanie samych okresów składkowych w określonym wymiarze, natomiast nie wystarczy wykazanie samych okresów nieskładkowych. Przepis art. 5 ust. 2 ustawy nakazuje bowiem ustalanie wymiaru tych ostatnich okresów w odniesieniu do okresów składkowych, musi być zatem wykazany jakiegokolwiek okres składkowy, aby można było obliczyć okres nieskładkowy podlegający uwzględnieniu.

Taka interpretacja prowadziłaby do stanowiska przeciwnego niż zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny, co z uwagi na rozbieżności w judykaturze i opowiedzenie się przez Sąd drugiej instancji za jednym z poglądów wyrażonych w

orzecznictwie skłoniło skład rozpoznający niniejszą sprawę do przedstawienia wyłonionego w niej zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.